

Drzwi wyważyli, by ratować staruszkę

Data publikacji: 2.07.2014 14:20

Dziś około 12.40 policjanci z Cieszyna uratowali nieprzytomną staruszkę z zadymionego mieszkania. Musieli wyważyć drzwi. Kobieta została przewieziona do szpitala.

Do zdarzenia doszło na osiedlu Banotówka, około 12.40 dyżurny cieszyńskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze: - **Mieszkaniec bloku poinformował policjantów, że z okna na pierwszym piętrze wydobywa się dym. Dyżurny na miejsce natychmiast skierował patrol. Pierwszy na miejsce przyjechał dzielnicowy oraz przewodnik psa służbowego. Mundurowi ustalili, że w mieszkaniu może przebywać właścicielka. Nikt jednak nie otwierał drzwi, dlatego funkcjonariusze niezwłocznie je wyważyli i weszli do środka** - relacjonuje asp. Rafał Domagała, oficer prasowy cieszyńskiej KPP.

Po wejściu do środka w jednym z pomieszczeń znaleźli nieprzytomną kobietę: - **Policjanci wynieśli ją na balkon i udzielili pierwszej pomocy. Zanim przyjechała karetka pogotowia 75-letnia kobieta odzyskała przytomność. Następnie została zabrana do szpitala z podejrzeniem zatrucia tlenkiem węgla** - podaje oficer prasowy KPP Cieszyn.

Przyczyna zadymienia był pozostawiony na piecyku elektrycznym garnek z jedzeniem. Po przewietrzeniu przez strażaków, mieszkanie zostało zabezpieczone przez administratora budynku.

(red.)